

JÓZEF LESZCZYŃSKI
(3 VIII 1930 — 12 V 1975)

W dniu 12 maja 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie jeden z najbardziej czynnych działaczy Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii, pełen pasji twórczej historyk, zasłużony organizator życia naukowego Wrocławia, doskonały pedagog, przyjaciel młodzieży, uczynny kolega, prof. dr hab. Józef Leszczyński. Wrocławski ośrodek naukowy i nauka polska poniosły bardzo bolesną, trudną do zastąpienia stratę.

Prof. dr Józef Leszczyński urodził się 3 VIII 1930 r. w Komarnie koło Lwowa. Był synem wiejskiego szewca Stefana Leszczyńskiego i jego żony Marii z domu Kwaśnickiej. W latach 1936—1943 uczęszczał do szkoły podstawowej, najpierw w Komarnie, a następnie we Lwowie. W 1943 r. rozpoczął naukę w Polskiej Szkole Handlowej oraz na tajnych kompletach we Lwowie. W 1944 r. przeniósł się wraz z rodzicami do Miejsca Piastowego koło Krosna, gdzie pracował w drukarni i przerabiał dalej na tajnych kompletach program szkoły średniej. Po wyzwoleniu Krosna kontynuował naukę w tamtejszym gimnazjum i liceum. W 1949 r. zdał maturę. W latach 1949—1954 odbył studia historyczne na Uniwersytecie Wrocławskim. W czasie studiów związał się z seminarium prof. dra W. Czaplńskiego, pod którego kierunkiem napisał pracę magisterską *Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w 1649 r.* W 1947 r. wstąpił do organizacji młodzieżowej OMTUR, a następnie należał do ZMP. W 1953 r. ożenił się z koleżanką — studentką historii, Barbarą Ostrowską. Z małżeństwa tego urodziło się dwoje dzieci: córka Marta i syn Tomasz.

Po ukończeniu studiów otrzymał J. Leszczyński od 1 II 1954 r. stanowisko asystenta w Zakładzie Historii Śląska Instytutu Historii PAN we Wrocławiu. Od 1 X 1957 został zatrudniony jako starszy asystent w Katedrze Historii Polski i Powszechnej XVI—XVIII w. Uniwersytetu im. B. Bieruta, zachowując do połowy 1961 r. pół etatu we wspomnianym wyżej Zakładzie Historii Śląska. W związku z intensywną pracą naukową szybko uzyskiwał stopnie naukowe i awansował, 11 XI 1959 r. uzyskał stopień doktora, 1 I 1960 r. został adiunktem, 23 X 1963 r. habilitował się, 1 VII 1964 r. został docentem etatowym. 12 I 1972 r. otrzymał tytuł, a 1 II 1964 r. etat profesora nadzwyczajnego. Od 1 VII 1964 r. kierował Zakładem Historii Słowiańszczyzny Zachodniej przy Katedrze Historii Polski i Powszechnej XVI—XVIII w. W latach 1964—1966 był prodziekanem Wydziału Filozoficzno-Historycznego. Od 1 IX 1972 r. objął kierownictwo Instytutu Historycznego Uniwersytetu, które piastował aż do śmierci. Na stanowisku dyrektora dał się poznać jako doskonały organizator. Potrafił dbać o podejmowanie i kontynuowanie szeregu ważnych inicjatyw Instytutu, takich jak koordynacja badań śląskoznawczych w skali całego kraju, publikacja monografii miast śląskich, organizacja sesji naukowych. Interesował się żywo rozwojem młodej kadry naukowej. Uczestniczył w posiedzeniach poszczególnych Zakładów Instytutu oraz w dyskusjach nad ich pracą dydaktyczną i naukową. Sprawował poza tym różne inne funkcje we władzach Uniwersytetu. Był między innymi przewodniczącym Ko-

misji Kadry Naukowej, której działalność rozwinął w pomysłowy i twórczy sposób kużytkowi Uczelni.

Nasz zmarły Kolega był wzorem historyka-naukowca. Posiadał cechy, które pozwalały Mu osiągnąć wspaniałe wyniki w pracy: pilność, bystrość i lekkość pióra. Siegał głęboko w materiały archiwalne. Był czytany w literaturze historycznej i ogólnohumanistycznej. Dzięki temu Jego prace odznaczały się gruntownością, obfitością materiału faktograficznego, przejrzystością i pięknym językiem. Wzbudzało to w nas tym większy podziw, że Jego dorobek jest bardzo bogaty i różnorodny. Prof. J. Leszczyński interesował się historią gospodarczą, społeczną, ustrojową i polityczną. Pisał o dziejach Śląska, całej Polski i Czech. Był najlepszym w kraju specjalistą w zakresie historii Łużyc. Pracował bardzo intensywnie.

Nie sposób tu wymienić licznych godnych uwagi publikacji prof. dra Józefa Leszczyńskiego. Wspomnę tylko przykładowo o niektórych pozycjach z Jego olbrzymiego dorobku, pozycjach charakterystycznych dla głównych kierunków Jego zainteresowań. Tak więc jedną z dziedzin, którą się najbardziej interesował, była historia ludności wiejskiej: na Śląsku, w skali ogólnopolskiej, w Czechach i na Łużycach. Spośród mnóstwa gruntownych i odkrywczycych prac z tej dziedziny na czoło wysuwają się: opublikowana w 1961 r. w formie książkowej dysertacja doktorska *Ruchy chłopskie na Pogórzu Sudeckim w drugiej połowie XVII w.* i monografia *Der Klassenkampf der Oberlausitzer Bauern in den Jahren 1635—1720* (Bautzen 1964). Książkom tym towarzyszyły studia i artykuły poświęcone służbie i ludziom luźnym, zbiegostwu, walce chłopów z kontrreformacją i innym problemom życia wsi w XVII w. na terenie Śląska, Łużyc i Czech. J. Leszczyński pisał o dziejach walki klasowej chłopstwa w *Historii Śląska PAN* pod red. K. Małeczyńskiego i w *Historii chłopów polskich* pod red. S. Inglota. Zajmował się też dziejami miast, pisząc między innymi o Opolu, Nysie i Zgorzelcu.

Wśród Jego prac dotyczących problematyki ustrojowej i politycznej pierwsze miejsce zajmują: monografia *Stany Górnych Łużyc w latach 1635—1697* (opublikowana w 1963 r. rozprawa habilitacyjna) i książka *Władysław IV a Śląsk w latach 1644—1648* (Wrocław 1969). W licznych studiach i artykułach zajmował się między innymi dyplomacją polską czasów saskich, próbami reform ustrojowych w Polsce w XVII w., agentami Chmielnickiego na Śląsku, polityką Habsburgów oraz rolą polityczną szlachty i kościoła na Łużycach. Napisał też obszerne części o dziejach politycznych w *Historii Śląska PAN* pod red. K. Małeczyńskiego.

J. Leszczyński wydawał również materiały źródłowe. Wśród publikacji tego rodzaju najważniejsze miejsce zajmują przygotowane wspólnie z R. Heckiem i historykiem czeskim J. Petranem dwa tomy urbarzy śląskich oraz obszerne spisy czeladzi księstwa wrocławskiego z połowy XVII w. Godnie reprezentował naukę polską zagranicą, występując na konferencjach naukowych w NRD, na Węgrzech i w Czechosłowacji. Jako znawca zagadnień lużyckich był konsultantem zespołu autorskiego wydawanej w NRD *Historii Łużyc*. Uczestniczył w przygotowywaniu podręczników szkolnych historii. Wspólnie z J. Gierowskim opracował podręczniki dla II klasy liceum ogólnokształcącego, a wspólnie z A. Galosem i J. Gierowskim podręczniki dla II klasy technikum i dla III klasy liceum ogólnokształcącego. Za badania naukowe uzyskał w 1964 r. indywidualną, a w 1971 r. zespołową nagrodę Ministra.

Wielkie zasługi prof. dra J. Leszczyńskiego dla nauki historycznej polegają jednak nie tylko na własnych badaniach i publikacjach. Olbrzymi jest również Jego wkład pracy dla środowiska historyków wrocławskich w Redakcji „Śląskiego Kwartalnika Historycznego Sobótka”. W „Sobótce” pracował przez 20 lat, od 1955 r. aż do śmierci, najpierw od 1955 r. jako sekretarz techniczny, później od

1959 r. jako sekretarz naukowy, od 1965 r. jako współredaktor (wspólnie z prof. dr E. Maleczyńską), wreszcie od 1972 r. jako redaktor naszego czasopisma. Do pracy tej podchodził z wielkim zapałem i oddaniem. Wykazywał wiele inicjatywy. Dbał o poziom publikowanych materiałów, staranne opracowanie i regularność wydawania kwartalnika. Na stanowisku tym zaskarbił sobie uznanie i sympatię autorów oraz czytelników, a także głęboką wdzięczność Zarządu WTMH.

Zmarły był czynny w szeregu innych organizacji i instytucji naukowych. Był przewodniczącym II Wydziału i sekretarzem Komisji Słowiańszczyzny Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, członkiem Komitetu Nauk Historycznych PAN i członkiem Rady Naukowej Zakładu Słowiańszczyzny PAN w Warszawie, członkiem Komisji Nauk Humanistycznych i przewodniczącym Sekcji Śląskoznawczej Oddziału PAN we Wrocławiu, członkiem Rady Naukowej Instytutu Historycznego WSP w Opolu, członkiem honorowym Niemieckiego Towarzystwa Historycznego w NRD, członkiem towarzystwa serbo-łużyckiego „Domowina”, wolnym współpracownikiem Instytutu Serbołużyckiego w Budziszynie. Z powierzanych przez te instytucje i organizacje zadań wywiązywał się zawsze ku zadowoleniu ich władz i członków. Pamiętamy go wszyscy dobrze jako zabiegającego z wielkim zapałem o sprawy ogólne i potrzeby historyków działacza WTMH i WTN, na którego pomoc i obywatelską postawę mogliśmy niezawodnie liczyć.

Prof. dr J. Leszczyński był ogólnie szanowanym pedagogiem. Gruntowna wiedza oraz bezpośrednie i życzliwe podejście do młodzieży zapewniały mu sukcesy w nauczaniu. W interesujący, barwny i żywy sposób prowadził ćwiczenia, wykłady i seminaria historyczne. Stawiał wysokie wymagania, ale potrafił pomagać i rozumieć trudne sytuacje życiowe studentów zaocznych i stacjonarnych. Był przez nich za to ogólnie lubiany. Wykształcił kilkudziesięciu magistrów i 3 doktorów historii.

Za swe zasługi na różnych polach pracy naukowej, dydaktycznej, wychowawczej i społecznej otrzymał J. Leszczyński: Medal XXX-lecia PRL, Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, Odznakę Zasłużony Opolszczyźnie, Złotą Odznakę ZNP, Odznakę Honorową Towarzystwa Serbołużyckiego i rumuński Medal Dymitra Cantemira. Odznaczenia te tylko w skromnej mierze mogą dać wyraz temu uznaniu, jakim cieszył się u najbliższych współpracowników, wśród naukowców, personelu administracyjnego, studentów oraz tych wszystkich, którzy zdołali Go bliżej poznać i ocenić. Był zawsze taktowny, miły w kontaktach osobistych, przyjazny jako kolega, wymagający ale w uzasadnionych wypadkach wyrozumiały jako zwierzchnik. Chętnie służył każdemu pomocą w sprawach badawczych, dydaktycznych, organizacyjnych i życiowych. Do J. Leszczyńskiego, naszego „Wojtka”, udawaliśmy się wszyscy z różnego rodzaju interesami naukowymi, społecznymi i prywatnymi bez skrupowania, z przekonaniem, że zawsze przyjdzie z pomocą i nigdy naszym prośbom nie odmówi.

Kolega J. Leszczyński wzbudzał w nas podziw i szacunek pasją życia, tym że mimo strasznej choroby pracował naukowo, uczył i działał społecznie, osiągając tak wielkie wyniki we wszystkich dziedzinach swej działalności. Był w ostatnich latach jednym z najważniejszych ogniw wrocławskiego środowiska historycznego, bez którego nie wyobrażaliśmy sobie naszego życia. Stąd też śmierć prof. dra J. Leszczyńskiego stanowi dla nas nagłe, bolesne zaskoczenie. Na wiadomość o niej wszyscy, którzy Go bliżej znali, mówili: Odszedł od nas nie tylko wielki uczyony i utalentowany nauczyciel, ale przede wszystkim dobry człowiek. Takim Józef Leszczyński pozostanie w naszych wspomnieniach. Część Jego pamięci.

JULIAN SWOŁKOWICZ
(10 XII 1929 — 16 IV 1975)

Dnia 16 kwietnia 1975 r. odszedł od nas na zawsze długoletni redaktor Wydawnictwa Narodowego im. Ossolińskich mgr Julian Swołkowicz, znany specjalista w zakresie wydawnictw historycznych.

Urodził się 10 grudnia 1929 r. w rodzinie chłopskiej we wsi Binarowa w powiecie gorlickim. Jego zainteresowania historią skryształizowały się w czasie nauki w Gimnazjum i Liceum Humanistycznym w Bieczu, do którego uczęszczał w latach 1945—1949. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości podjął na krótko pracę w jednej z fabryk koło Świdnicy. W 1950 r. rozpoczął studia w zakresie historii w Uniwersytecie Wrocławskim. Był studentem wyróżniającym się wynikami w nauce, dużą lotnością umysłu oraz łatwością wyrażania myśli w formie pisemnej. Pociągała go m. in. historia średniowieczna, zwłaszcza dzieje państw tatarskich. Wyjazd opiekuna naukowego z Wrocławia zdecydował, iż na drugim stopniu studiów J. Swołkowicz uczęszczał na seminarium z historii XIX w. prowadzone przez prof. H. Wereszyckiego. Tam też złożył pracę magisterską na temat sprawy chłopskiej w Sejmie Galicyjskim.

Stosunkowo rozległe zainteresowania różnymi okresami historii w pewnym stopniu ułatwiały młodemu absolwentowi start, a następnie działalność zawodową. Po ukończeniu studiów w 1955 r. podjął pracę w Wydawnictwie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Tradycje świetnego wydawnictwa, grono doświadczonych redaktorów, w jakim znalazł się J. Swołkowicz, otwierały możliwości rozwoju, ale również stawały wyjątkowo wysokie wymagania. Z właściwą sobie stanowczością pokonywał trudności i zdobywał doświadczenie zawodowe. Już w 1960 r. stanął na czele Redakcji Historii (później Redakcja Historii i Prawa). Od tego momentu nie tylko redaguje w dalszym ciągu osobiście kolejne pozycje, ale także w dużej mierze kształtuje profil Redakcji.

Poważne miejsce w działalności Redakcji, przy stosunkowo szerokim zaangażowaniu osobistym J. Swołkowicza, miało przygotowywanie pozycji związanych z Dolnym Śląskiem. Był rzecznikiem serii Monografie Śląskie Ossolineum, realizowanej pod kierunkiem naukowym prof. J. Gierowskiego. Pomysłowość J. Swołkowicza, jego stała troska wpływała na rozwój tej serii. Wiele prac w niej wydanych uzyskało wyróżnienia. Z tym kierunkiem działania wiązała się współpraca z Wrocławskim Oddziałem Towarzystwa Miłośników Historii. Przez szereg lat był redaktorem lub współredaktorem prowadzącym „Śląskiego Kwartalnika Historycznego Sobótka”. Za zasługi na tym polu był wielokrotnie wybierany do władz tego Towarzystwa. Doświadczenie i inicjatywa J. Swołkowicza uwidoczniły się szczególnie w redagowaniu serii pt. Wiedza o Ziemi Naszej. Umiejętność pozyskiwania autorów piszących na ciekawe tematy ugruntowała uznanie wspomnianej serii wśród czytelników.

Dowodem tego były pozytywne oceny oraz wznowienia. M. in. jedną z ostatnich pozycji redagowanej przez J. Swołkowicza serii było wznowienie książki R. Majewskiego i T. Sozańskiej *Bitwa o Wrocław* (wyd. II Wrocław 1975). Była to 25 pozycja tej serii. W Redakcji Historii ukazały się kolejne tomy „Szkiców Legnickich”, a ostatnio monografia Strzelina, zapowiadająca monografię miast i powiatów Dolnego Śląska. Liczne książki z dziejów Dolnego Śląska po 1945 r. świadczyły o wyczuciu społecznego zapotrzebowania na te pozycje (np. *Nad Odrą i Nysą Łużycką, 25 lat Dolnego Śląska* i in.). Zainteresowania Redakcji wybiegały również do spraw Śląska Górnego i Opolskiego.

Jakimś wspomnieniem rodzinnych stron Juliana Swołkowicza była książka pt. *Biecz — studia historyczne* (wyd. 1962). Wśród licznych monografii i wydawnictw źródłowych wydanych przez Redakcję Historii na specjalne wyróżnienie zasługują książki traktujące o dziejach poszczególnych krajów. Grono świetnych specjalistów piszących te książki, piękny język i szata graficzna wpłynęły na ustalenie jednoznacznej opinii o tym cyklu wydawniczym. Wyrazem tego są wznowienia, m. in. książki L. Bazyłowa *Historia Rosji*.

Niech to skromnie wyliczenie pewnych haseł będzie wyrazem uznania i pamięci o człowieku, który kierował zespołem Redakcji Historii. Charakterystyczną cechą Jego działania było szerokie zainteresowanie historią, podbudowane gruntowną wiedzą oraz doświadczeniem. Łączyło się to z szeroko zakrojoną działalnością o charakterze społeczno-politycznym (był m. in. I sekretarzem POP i następnie pełnił inne funkcje partyjne) i znajomością aktualnych kierunków rozwoju kraju. Dawało Mu to możliwość głębszego oraz perspektywicznego spojrzenia na funkcję i rolę Wydawnictwa. Doświadczenia grona, wśród którego pracował stwarzały klimat, w jakim mogły wyrastać pomysły i inicjatywy. W działalności każdego wydawnictwa dominuje praca zespołowa, ale w skali kilku lat rysuje się także indywidualna inicjatywa, która wyraża się m. in. w umiejętności dostrzeżenia dobrej pozycji, jak i wydania jej w kształcie bardziej doskonałym. Za zasługi Julian Swołkowicz był wyróżniony szeregiem odznaczeń (m. in. odznaką „Zasłużony dla Dolnego Śląska”, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Medalem Słowackiego).

Jak w latach młodości, gdy myśl jego biegła do krajów dalekich, tak później przybliżał swoim działaniem te kraje i odległe dzieje licznemu gronu czytelników. W ten sposób autentycznie służył nauce historii i jej upowszechnianiu. Można przytoczyć zdanie jednego z autorów wielu książek, który uważał, iż pomoc fachowa i rada redaktora prowadzącego decyduje o ostatecznym kształcie wydanej publikacji, także pod względem merytorycznym. Te właśnie tradycje chlubnie kontynuował Julian Swołkowicz.

W naszej pamięci pozostanie jako prawy człowiek, serdeczny i życzliwy kolega.

Jerzy Pabisz